

zadanie Logiczne



CZTERECH INOWCÓW

Z czwórki inowców w ubiegłym roku każdy wygrał imprezę na orientację. Wiadomo, że jeżeli Waldek wygrał AZYME, to Romek wygrał DOMINO. Jeżeli Romek nie wygrał STUDNI, to Andrzej nie był pierwszy na MATNI. Jeżeli Zbyszek zwyciężył na AZYMIE, to Waldek wygrał DOMINO. Jeżeli Andrzej nie wygrał MATNI, to Waldek wygrał AZYME. Kto wygrał wymienione imprezy?

Rozwiązania prosimy nadsyłać do końca roku na adres redakcji. CZEKA NAGRODA!

Rozwiązanie zadania z pierwszego numeru. Kolejność punktów : D- E- B- A- C- F.

*Nagrodę - atlas samochodowy Szwecji -
wylosował Grzegorz Ziemiński z Międzyzdrozi.*

REDAKCJA "TRAMWAJU" : Katarzyna Stasiak,
Roman Trocha, Krzysztof Ligienza, Aleksander
Fulara.

ADRES DO KORESPONDENCJI : Roman Trocha
os. Błękitne 12B/4
58-200 Dzierżoniów
tel. 31-38-64

TRAMWAJ PISMO DLA UCZESTNIKÓW INO

2

1991

wrzesień



Serdecznie dziękujemy organizatorom XIV DMP w MnO, dzięki nim uczestnicy tej imprezy, otrzymają ten numer bezpłatnie. Redakcja "Tramwaju" dziękuje wszystkim za przychylne słowa, otrzymane po ukazaniu się pierwszego numeru.

Przepraszamy kolegów Janasa i Serwiaka z Częstochowy, którzy są reprezentantami tego miasta, a nie jak mylnie podaliśmy w wynikach "Azimy", mieszkańcami Międzyrzecza.

EXPERT MISTRZ ARCYMISTRZ

Tytuł Eksperta, Mistrza i Arcymistrza w turystycznych MnO można otrzymać, po uzyskaniu odpowiedniej liczby punktów. Punkty zdobywa się na ogólnopolskich INO zaliczanych do Pucharu Polski w kat. TS. Za pierwsze miejsce 30 pkt., za drugie 27 pkt., za trzecie 25 pkt. i za każde kolejne miejsce o jeden punkt mniej. Po zdobyciu 200 pkt.- przyznajemy tytuł Eksperta, 500 pkt.- tytuł Mistrza, 1000 pkt.- tytuł Arcymistrza. Po uzyskaniu tytułu wręczane będą legitymacje. Na początek naszego współzawodnictwa ustalamy pierwszą tegoroczną imprezę, a więc dorobek punktowy poszczególnych osób jest obecnie taki sam jak w Pucharze Polski.

Redakcja

KRZYSIEK KULA O A-ZIMIE

Na mojej imprezie czołówka była górą. Dla mnie to znak, że impreza nie była przypadkowa i ludzie mogli wykazać się swoimi umiejętnościami w orientacji. Żart może być, np. taki jak na CETInO z mylną metą, ale nie może to mnie dyskwalifikować. Wypadłem wtedy jak nowicjusz. Impreza preferuje wówczas przypadkowość, a nie walory orientacji w terenie. Mój żart na nocnym etapie nic nie zmienił, a na dziennym /I etap / nie wypaczył klasyfikacji i to było z wyczuciem. II etap to loteria Henia Bilora. Michał Wasilczuk / IV etap / trochę przegiał pałę - gilotyina czasowa niweczyła wszelkie wysiłki. Przeliczeniówka jest do dupy, ta moja na komputer jest lepsza, ale też przestała mi się podobać. Obecnie jestem w trakcie opracowywania nowej.



K.K.

PLOTKI Z GDAŃSKA O A-ZIMIE

- Jak było na "Azimie" ?
- No fajnie.
- Zgubił się ktoś ?
- Nie, a jeden nawet odnalaził.

Nowy pseudonim jednego z organizatorów "Azimy" : MICHAŁ - WISIELCZUK .



XIII Matnia



RELACJA Z MATNI...

czyli jak powstawały INO - spółdzielnie

Tegoroczna, XII z kolei MATNIA, odbyła się w Skarżysku Książęcym w dniach 3-5 maja pomyłkowo zresztą pod numerem XIII /... i sprawdziło się /. Etap pierwszy "Prolog" /indywidualny dzienny/ w zasadzie sprowadzał się do pocięcia mapy i ułożenia trasy z dopasowanych do siebie 17 fragmentów. Natomiast sama trasa była łatwa, wręcz banalna. Start i meta w tym samym miejscu, przy tej krótkiej trasie, powodował przepływ informacji od tych, którzy już zdążyli wrócić do tych, którzy jeszcze nie wystartowali.

Etap drugi "Zapętaniec" /nocny/-przebieg trasy przedstawiono na mocno zaplątanej wstążeczce, ale nawet po jej rozrysowaniu odnajdywanie PK nie było łatwe i wymagało sporych umiejętności. Był to najlepszy technicznie etap tej MATNI. Etap trzeci "układanka" /dzienny/- tym razem chodziło o połączenie w logiczną całość ponad 60 fragmentów, co wielu uczestników usiłowało zrobić, ale nikomu nie udało się. Po około godzinie dopasowywania przy PK1, do którego dochodziło się azymutem, większość odpuszczała dalsze rozwiązywanie, brakowało zresztą przejścia na PK 2. Funkty można było jednak odnaleźć, idąc w ogólnie dobrym kierunku, ławą - i tak powstały INO - spółdzielnie. Gdyby nie to, że PK stały jak latarnie, etap należałoby anulować. Etap czwarty "Siłmaczek" /dzienny, deszczowy/. Bezpośrednio po przyjeździe z E 5, drużyny miały startować do E 4. Organizator nie narzucił jednak konkretnego czasu startu co spowodowało bałagan, a zimny deszcz z gradem zupełnie zatrzymał start.

Bałagan spowodował, że nastąpił przeciek informacji o trasie do tych drużyn, które jeszcze nie wystartowały.

Etap piąty /nocny/ przebiegał po fragmentach map o różnych skalach. koncepcja ciekawa, lecz sama trasa nie była trudna. Bardzo przydatne byłyby pietwy ale nikt z uczestników tego nie przewidział.

Wyniki końcowe MATNI zostały zniekształcone przez fatalny przelicznik do punktacji generalnej, oparty na punktach karnych ostatniej drużyny. Warto go tu dla przestrogi przedstawić:

$$F_{GEN/x/} = 1100 - 1000 \frac{P_{KAR/x/}}{P_{KAR/ost/}} + 100 \frac{L-M_{ii}}{I}$$

gdzie $L=1/3$ startujących zespołów.

Bardzo dobrze przygotowano bazę imprezy i posiłek dla uczestników. Szczególnie ciepło wspominam sucharki na metach etapów.

Waldemar Fijor

26 MARATON MARSZOW NA ORIENTACJĘ

Równolegle z MATNIA odbywał się dla juniorów 26 Maraton MnO. "Wirówka", "Szwajcarka", "Lajkonik" i "Wycinanka", to nazwy etapów na których przebiegała rywalizacja.

Szczególne uznanie należy się dzieciom, które w czasie gradowej burzy znajdowały się w lesie.

W kategorii TJ zwyciężyła drużyna z Pszczyny w składzie: Piotr Buchta i Ryszard Wojtyła, drugie miejsce zajęła drużyna z Koszalina: Przemysław Chojnowski i Adam Gierszewski, a trzecie para Latosiński i Kawa z Żor.

Drużyna z Białoobrzegów w składzie: Marta Szczepanek i Rafał Tarnowski, wygrała w kategorii TD. Drugie miejsce przypadło drużynie z Koszalina: Betlej, Żymierski, a trzecie Ewie Tarnowskiej z Częstochowy.

R.T.

"XII MATNIA" - wyniki
/ pierwsze 15 miejsc /

1m Roman Trocha Jasiu Zasępa	Dzierżoniów Duszniki Zdrój	5051,8
2m Krzysztof Ligienza Janusz Góralski	Dzierżoniów Grudziądz	4784,4
3m Jacek Klukowski Andrzej Kaim	Politechnika Warszawska	4734,4
4m Waldemar Fijor Zbigniew Socha	Toruń Gliwice	4725,9
5m Małgorzata Ziółkowska Artur Skoczyński	Częstochowa Pszczyna	4704,8
6m Zbigniew Tarnowski Krzysztof Kukier	"EGZOTYK" Częstochowa	4704,6
7m Andrzej Kędziorek Tomasz Gronau	Warszawa Warszawa	4677,4
8m Edward Pudro Jarosław Szkibieli	Police Szczecin	4662,8
9m Paweł Hermański Mirosław Ficek	VII LO Częstochowa	4659,4
10m Wojciech Janik Adam Skoczyński	Pszczyna Pszczyna	4550,9
11m Dariusz Lipiński Janusz Jaczmarek	"AGIS" Toruń	4493,2
12m Krzysztof Kula Andrzej Wysocki	Gdańsk Gliwice	4465,5
13m Małgorzata Kaleta Waldemar Pawelczuk	Warszawa Warszawa	4205,6
14m Agnieszka Wąsowska Zygfryd Faferek	"Albatros" Koszalin	3981,7
15m Marek Racki Maciej Żerek	Szczecin Szczecin	3347,1

ino tylko
na
wesoło





IV OGÓLNOPOLSKI NOCNY MNO "ORIENTERING-91" KOSZALIN 17-19.05.91

Była to impreza na jaką wszyscy sympatycy INO od dawna czekali. Doskonała pod każdym względem, obfitująca w wiele niespodzianek. Kolega Zygryd Faferek pokazał, że nawet w obecnej, trudnej sytuacji finansowej, można znaleźć sponsorów i przygotować DOBRĄ IMPREZĘ. Nawet drobne błędy, których trudno się ustrzec, na tle świetnie przygotowanej imprezy, stały się niezauważalne.

Pierwszej nocy odbyły się dwa etapy, "Paskuda" i "ZYF". "Paskuda" to nietypowa szwajcarka, natomiast "ZYF" polegał na nałożeniu się trzech fragmentów mapy. Po takim nałożeniu, okazywało się, że niektóre punkty pokrywają się i należy potwierdzić je aż trzykrotnie.

Drugiej nocy rozegrano ostatni trzeci etap pod nazwą "VI ONMNO". Była to już typowa szwajcarka, trudna z uwagi na duże odległości między fragmentami mapy i na samą długość trasy.

W sobotę każdy z uczestników miał możliwość wystartowania w imprezie dla młodzieży szkolnej. Kolega Faferek zadbał aby osoby, które z tego skorzystały nie żalowały.

Na zakończeniu imprezy, niemiernie uroczystym jak otwarcie, padła propozycja, aby przyszłoroczne marsze były Nocnymi Mistrzostwami Polski. Czy tak się stanie przekonamy się za rok.

T.R.

WYNIKI "ORIENTERING - 91" KATEGORIA TS

1m Zbigniew Socha Roman Trocha	Gliwice Dzierżoniów	297,19 pkt
2m Dariusz Lipiński Maciej Murawski	Toruń Toruń	284,11
3m Andrzej Kędziorek Tomasz Gronau	Warszawa Warszawa	282,63

4m Tomasz Muller Waldemar Fijor	Grudziądz Toruń	268,62
5m Wiktor Marczak Andrzej Przychodzień	Warszawa Warszawa	263,15
6m Adam Skoczyński Wojciech Janik	Łaszczyna Łaszczyna	252,48
7m Krzysztof Ligienza Mirosław Mystkowski	Dzierżoniów Bielawa	243,03
8m Edward Fudro Jacek Wojciechowski	Police Szczecin	241,21
9m Jarosław Szkibieli Grzegorz Szkibieli	Szczecin Szczecin	216,47
10m Andrzej Wysocki Grzegorz Jeleński	Gliwice Międzyrzecz	215,06
11m Paweł Opala Paweł Kaczmarek	Opalenica Opalenica	208,27
12m Marcin Zdrojewski Marcin Wizner	Darłowo Darłowo	184,38
13m Marek Racki	Szczecin	134,59

WYNIKI "ORIENTERING - 91" KATEGORIA TJ

1m Rafał Gotowski Krzysztof Rosik	Unisław Unisław	236,11
2m Janusz Kaczmarek Janusz Góralski	Toruń Toruń	229,64
3m Wojciech Wojtyła	Pszczyna	200,14
4m Rafał Misztal Daniel Kaczmarek	Koszalin Koszalin	149,93
5m Robert Filipski Dariusz Jazukiewicz	Szczecin Szczecin	110,28
6m Cezary Dziemianko Krystian Gierazewski	Koszalin Koszalin	99,73
7m Anita Sadowska Mariusz Mazepa	Ślupsk Ślupsk	76,11
8m Piotr Watkowski Arkadiusz Janke	Kołobrzeg Kołobrzeg	66,14

Tomasz Müller

1. Jeszcze nie tak dawno byłeś obecny na każdej ogólnopolskiej INO, obecnie pojawiaasz się niezwykle rzadko. Jaki jest tego powód ?
2. Przede wszystkim brak czasu. W ubiegłym roku byłem w Norwegii i brałem udział w "ORINGEN". Po powrocie zrodziła się koncepcja, otwarcia biura turystycznego. Od 2 listopada działa Agencja Usług Artystycznych i Turystycznych "ARTUR", której jestem właścicielem.
3. Można powiedzieć, że stałeś się biznesmenem ?
4. Grudziądzka prasa określiła mnie jako "najmłodszy biznesmen", uważam to za wygórowane stwierdzenie.
5. Czy w związku z tym zostaniesz sponsorem imprez na orientację ?
6. Sponsoruję DMP w MnO i przeznaczyłem pulę pieniędzy na działalność klubu INO "SKARMAT" w Toruniu.
7. DMP to nowa nazwa CFTInO, a co sądzisz o zmianie nazwy "MATNI" na Indywidualne Mistrzostwa Polski w MnO ?
8. Jestem jednym z tych, którzy to wymyślili. Nowa nazwa byłaby odpowiednia dla formy tej imprezy, która jest sprawdzianem tych najlepszych w kraju. Słowa "Mistrzostwa Polski" podniosą rangę imprezy i ułatwią znalezienie sponsora.
9. Jesteś znany jako osoba ostro reagująca na błędy organizatorów.

- T. Tak, ale reaguję tylko wtedy, gdy są to ewidentne błędy. Niestety rola organizatora polega na tym, że musi zbudować tak trasę, aby uczestnicy mieli możliwość zrobienia błędu, a sam nie może go popełniać.
- R. Czy możesz coś powiedzieć o swoich zainteresowaniach poza kobietami i imprezami na orientację ?
- T. Ruch na świeżym powietrzu i poznawanie ciekawych ludzi.
- R. Co sądzisz o "TRAMWAJU" ?
- T. Dobry tramwaj to dobra sprawa i nikt nie powstąpi się do niego przyłączyć. Sam "jechałem" tramwajem, w którym było sześć osób z pierwszej dziesiątki Pucharu Polski. W dobie demokracji każdy może robić to, co jest dla niego przyjemne. Mam nadzieję, że osobom redagującym "TRAMWAJ" sprawia to przyjemność.

Z Tomkiem rozmawiał Romek Trocha.



ZAKAZ PORUSZANIA
SIĘ TRAMWAJÓW



UWAGA TRAMWAJ



XX OGÓLNOPOLSKIE MNO im. B. RYCHLIK

XX Ogólnopolskie Mno im. B. Rychlik były czwartą w tym roku imprezą zaliczaną do Pucharu Polski, a zarazem debiutem organizacyjnym /ogólnopolskim/ Zbyszka Tarnowskiego.

Do oddalonego o kilka kilometrów od Częstochowy Słowika, zjechała się prawie cała krajowa czołówka. Każdy spragniony powiększenia swojego dorobku w "Pucharze".

Po krótkiej ceremonii otwarcia, rozpoczął się I dzienny etap. Na trasie niektóre FK należało potwierdzić dwa razy, ale albo kierownik trasy nie potrafił dokładnie wytłumaczyć o jakie punkty chodził, albo uczestnicy nie mogli tego zrozumieć. W efekcie etap był łatwy do przejścia, a jedyną trudnością dla wielu drużyn było podbijanie karty startowej przy FK. Raz albo dwa razy, oto jest pytanie?

Drugi etap polegał na poskładaniu fragmentów mapy, będących w trzech różnych skalach. Było to bardzo trudne zadanie. Niektóre drużyny wychodziły na trasę, dopiero po godzinnej próbie dopasowywania fragmentów. Nowością na tym etapie była dwustronna mapa.

Najmniej ciekawy był nocny etap, rozgrywany na kolorowej mapie. Należało się tylko wykazać przy wykreślaniu FK, a sumo przejście trasy było już proste.

Należy odnotować, że przed imprezą kolega Waldemar Fijor zaapelował o "niełamanie kredek przy FK, co na ostatnich imprezach było już rzeczą nagminną. Uczestnicy dostosowali się do tego apelu, ponieważ nie zauważyłem żadnej uszkodzonej kredki.

Słowa uznania należą się Zbyszkowi Tarnowskiemu, który w zastępstwie przejął kierownictwo imprezy, nie róbionej przez "jego ludzi" i chyba dzięki temu imprezę można uznać za udaną.

R.T.

WYNIKI Ogólnopolskich Mno im. B. Rychlik kat. TS

/pierwsza dziesiątka /

1m Fijor, Wysocki	Toruń, Gliwice	3706,4
2m Trocha, Zasępa	Dzierżoniów, Duszniki	3572,6
3m Ligienza, Socha	Dzierżoniów, Gliwice	3549,3
4m Kędziorek, Gronau	Warszawa	3484,2
5m Marczak, Lipiński	Warszawa, Toruń	3422,7
6m Fudro, Szkibieli	Police, Szczecin	3449,5
7m Chojnacki, Ślęzak	Woźniki Sl.	3064,5
8m Gradoń, Lisiecki	Częstochowa	3054,3
9m Janik	Pszczyna	2664,0
10m Kukier, Kuśmierski	Częstochowa	2554,7

KATEGORIA TJ / pierwsza dziesiątka /

1m Kaczmarek J., Góralski	Toruń	3494,2
2m Kaczmarek D., Misztal	Koszalin	3464,0
3m Faferek, Gierszewski	Darłowo, Koszalin	3438,0
4m Hercog,	Częstochowa	3423,7
5m Gierszewski, Chojnowski	Koszalin	3174,5
6m Gotowski	Toruń	3043,9
7m Bialik, Zieliński	Gidle	2752,4
8m Burkhard	Częstochowa	2734,4
9m Kasperski	Częstochowa	2537,6
10m Szymanek	Częstochowa	2386,4



LAMANIE KREDEK - ZAGRYWKA TAKTYCZNA CZY NIEUCZCIWOŚĆ ?

Oblamywanie kredek na PK kontrowersyjnych lub trudnych, nabrało ostatnio rozmiarów epidemii. Można oczywiście w ten sposób zyskać nieco czasu, nie wracając ponownie do PK, jeśli ten okazał się właściwym (przynajmniej w naszym przekonaniu). Takie postępowanie, z pewnymi wątpliwościami, można jeszcze by uznać jako element taktyki przy pokonywaniu trasy. Stąd już jednak bardzo blisko do ewidentnych nieuczciwości, kiedy drużyny dzieląc się wynikami poszukiwań, posiadają potwierdzenia PK, do których wcale nie dotarły. Także więc, i w naszej dyscyplinie, pogoń za wynikiem może wypaczyć sens całej zabawy, polegającej przecież na odnajdywaniu PK, a nie na wypełnieniu karty startowej. Wprowadzenie jakiegoś formalnego zakazu oblamywania kredek byłoby raczej nieskuteczne. Uważam, że wystarczy abyśmy przyjęli określoną datę, od której łamanie kredek przestaje być elementem taktyki, pozostając jedynie formą niszczenia PK. Taką datą stał się dzień 08.08.91 r., kiedy to na odprawie przed XX Ogólnopolskim Mro w Słowiku k. Częstochowy (4 runda Pucharu Polski), zaproponowałem takie właśnie rozwiązanie. Na honorowej liście osób, które zobowiązały się przestrzegać tej zasady fair play, znalazło się kilkadziesiąt podpisów.

Waldemar Fijor

28.08.91 Toruń

PUCHEAR POLSKI

KATEGORIA TS

1m.	R. TROCHA	111 p.
2m.	A. KEDZIOREK	100 p.
3m.	W. FIJOR	98 p.
4m.	K. LI GIENZA	97 p.
5m.	D. LIPINSKI	85 p.
6m.	E. FUDRO	84 p.
7m.	W. JANIK	82 p.
8m.	A. SKOCZYŃSKI	80 p.
9m.	Z. SOCHA	79 p.
10m.	J. SOKI BI EL	78 p.
11m.	T. GRONAU	70 p.
12m.	W. MARCZAK	67 p.
	K. KUKIER	67 p.
14m.	A. WYSOCKI	64 p.
15m.	J. ZASEPA	57 p.
18m.	A. PRZYCHODZIEN	51 p.
17m.	Z. TARNOWSKI	49 p.
18m.	M. MURAWSKI	46 p.
19m.	T. MÜLLER	44 p.
20m.	G. JELEŃSKI	43 p.
	M. RACKI	43 p.

KATEGORIA TJ

1m.	W. WOJTYŁA	71 p.
2m.	R. FILIPIŃSKI	70 p.
	D. JAZUKIEWICZ	70 p.
	R. GOTOWSKI	70 p.
5m.	R. MISZTAŁ	67 p.
	D. KACZMAREK	67 p.
7m.	P. BURKHARD	60 p.
8m.	T. KASPEŃSKI	59 p.
	K. GIERSZEWSKI	59 p.
10m.	J. KACZMAREK	57 p.
	J. GÓRALSKI	57 p.
12m.	J. JANAS	56 p.
13m.	K. ROSIK	51 p.
14m.	P. CHOJNOWSKI	50 p.
	A. GIERSZEWSKI	50 p.
16m.	S. SERWI AK	49 p.
17m.	P. HERCOG	47 p.
18m.	P. TARNOWSKI	46 p.
19m.	P. FAFEREK	45 p.
20m.	G. DZIEMI ANKO	34 p.

